

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Krzysztof Kremis (spr.)

Sędziowie: Sędzia SO Jolanta Bojko

Sędzia SO Monika Kuźniar

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku T. K. i Z. K.

przy udziale (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 30 czerwca 2015r.

sygn. akt I Ns 654/12

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania 120 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Krzysztof Kremis SSO Monika Kuźniar SSO Jolanta Bojko

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu, w sprawie z wniosku T. K. i Z. K. przy udziale (...) S. A. z siedzibą w K. o ustanowienie służebności przesyłu, w punkcie pierwszym oddalił wniosek o ustanowienie na nieruchomości położonej we W., stanowiącej działkę o nr ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą pod numerem (...), służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego linii energetycznej zlokalizowanej na tej działce, za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 341.600 zł; w punkcie drugim orzekł, iż strony postępowania ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że T. i Z. K. są właścicielami nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr (...), położonej we W., obręb J., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). T. i Z. K. nabyli własność nieruchomości do małżeńskiej wspólności ustawowej, na podstawie umowy sprzedaży z dnia 21 marca 2002 r.

Przebiegająca przez nieruchomości wnioskodawców linia elektroenergetyczna średniego napięcia nr (...) o mocy 20 kV stanowi część (odgałęzienie) linii nr (...) i podlega dokumentacji w ramach Paszportu ogólnego prowadzonego dla linii nr (...).

Zgodnie z treścią uwag specjalnych personelu eksploatacyjnego z 1964 r. w dniu 17.10.1964 r. naprawiono zerwany przewód na linii nr (...) na J.. Kolejne wzmianki w zakresie przeglądów, konserwacji i napraw linii nr (...) datowane są na dni: 1.12.1970 r., 20-22.04.1971 r., 22.12.1971 r., 1973 r., 16-18.09.1974 r., 13.07.1979 r. (zgoda na dopuszczenie linii do ruchu), 17.12.1985 r., 28.02.1989 r. (pozwolenie na remont kapitalny linii m.in. przy ul. (...)), 12.03.1990 r. (pozwolenie na remont kapitalny linii m.in. przy ul. (...)), 20.11.1990 r., 16.07.1992 r.

Nadto, zgodnie z charakterystyką Linii nr (...) z dnia 7.12.1971 r., całkowita długość tej linii wraz z odgałęzieniami wynosi 10310 mb, przy czym długość odgałęzienia nr (...) wynosi 2,950 km.

Sporna linia energetyczna stanowi część infrastruktury przedwojennej, tzw. „poniemieckiej”, i została objęta zarządkiem polskich poprzedników prawnych (...) S. A. w K., którzy nieprzerwanie eksploatowali ją co najmniej od 1964 r.

Poprzednik prawny uczestnika powstał na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 1 czerwca 1945 r. i było nim (...) z siedzibą w L., będące wielozakładowym przedsiębiorstwem państwowym, w skład którego wchodził (...). Z chwilą likwidacji (...), (...) wszedł w skład (...). Następnie (...) z dniem 1 lipca 1976 r. uległy likwidacji, a zakłady energetyczne wchodzące w skład tego przedsiębiorstwa wielozakładowego zostały włączone do zakładów (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe (...) wyodrębniono z (...). W dniu 12 lipca 1993 r. doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: (...) z siedzibą we W. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa – (...) S.A. Następnie, w wyniku połączenia spółek, powstała spółka akcyjna (...) S.A”, która zmieniła z kolei firmę na (...) S.A, po czym nazwa uczestnika otrzymała brzmienie (...) S.A. Z dniem 1 września 2011 r. uczestnik przyjął obecną nazwę (...) S.A.

W drodze decyzji z dnia 22.02.1994 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 5.12.1990 r. przez (...) prawa użytkowania wieczystego na okres 99 lat gruntu zabudowanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego we W. przy ul. (...), obręb P., (...) o pow. 10340 m⁽⁽²⁾⁾, działka nr (...), gruntu zabudowanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego we W. przy ul. (...), obręb P., (...), dz. nr (...), o pow. 1320 m⁽⁽²⁾⁾, oraz prawa własności budynków i innych urządzeń znajdujących się na w/w gruntach.

Nabycie opisanych praw nastąpiło w trybie ustawy z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, zmienionej ustawą z dnia 7.10.1992 r., w myśl których strona nabywa prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz prawo własności znajdujących się na nich obiektów, które w dniu 5.12.1990 r. pozostawały w jej zarządzie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, iż wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wnioskodawcy wystąpili o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej ich własność, opisanej dokładnie we wniosku, na rzecz każdorazowego właściciela napowietrznej linii energetycznej zlokalizowanej na ich działce, będącej obecnie własnością (...) S.A. w K., odpłatnej służebności przesyłu, polegającej na prawie utrzymywania instalacji wymienionej linii na przedmiotowej nieruchomości, prawie do jej konserwacji i napraw, a ponadto o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców jednorazowej kwoty 341.600 zł. tytułem wynagrodzenia za ustanowienie opisanej wyżej służebności przesyłu.

Wniosek T. i Z. K. znajduje podstawę w przepisie art. 305¹ k.c. Zgodnie z nim nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Warunkiem skutecznego żądania ustanowienia służebności przesyłu jest zatem posadowienie lub zamiar zainstalowania urządzeń przesyłowych, stanowiących

własność przedsiębiorstwa, na gruncie osoby trzeciej, a także brak ograniczonego prawa rzeczowego o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przysługującego przedsiębiorstwu, na rzecz którego służebność opisana w art. 305¹ k.c. ma zostać ustanowiona.

Ustalenie w toku postępowania, że właściciel urządzeń przesyłowych dysponuje już prawem w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie pozwala na uwzględnienie wniosku. Istotą postępowania o ustanowienie służebności jest bowiem usankcjonowanie prawnorzecowego tytułu do władania cudzym gruntem w określonym zakresie co, w przypadku istnienia prawa o takiej treści, czyni wniosek bezprzedmiotowym.

W sprawie uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia, w związku z czym należało w pierwszej kolejności zbadać, czy (...) S. A. w K. legitymuje się odpowiedniej treści służebnością, nabytą w sposób pierwotny. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza bowiem możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN z 2008 r., nr 10, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048), w tym również przed wejściem w życie art. 305¹–305⁴ k.c. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.05.2013 r., III CZP 18/13). Jednocześnie dopuszczalne jest również ustalenie nabycia prawa rzeczowego przez zasiedzenie w postępowaniu innym, niż sprawa o zasiedzenie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, LEX nr 484715).

Obowiązujący od 1 stycznia 1965 r. art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu pierwotnym, tj. sprzed nowelizacji wprowadzonej z dniem 1 października 1990 r.) stanowił, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że linia elektroenergetyczna średniego napięcia nr (...) 20 kV, przebiegająca przez działkę wnioskodawców, stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 184 dekretu prawo rzeczowe i art. 292 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, prawne pojęcie „urządzenia” oznacza wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem odcinek sieci elektroenergetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.) stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że przedmiotowa linia przesyłowa biegnąca ponad działką wnioskodawców istnieje od czasów przedwojennych, tj. co najmniej od lat 30-tych ubiegłego wieku, z pewnością są to urządzenia trwałe.

Skoro nieruchomość wnioskodawcy zabudowana jest trwałymi i widocznymi urządzeniami od dłuższego czasu, należało ustalić w sprawie, czy okres ten jest wystarczający do nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz, czy uczestnik postępowania może być uznany za następcę przedsiębiorstw dokonujących w przeszłości przesyłu energii elektrycznej obiema liniami.

W tym miejscu wskazać należy, że państwowe przedsiębiorstwo energetyczne nie mogło nabyć służebności gruntowej przez zasiedzenie, gdy grunt obciążony omawianymi urządzeniami stanowił własność Skarbu Państwa. Służebność jest bowiem prawem polegającym na korzystaniu z rzeczy cudzej (art. 285 § 1 k.c.), wobec zaś zasady jednolitej władzy państwowej (obowiązującej, w myśl art. 128 § 1 k.c., do 1 października 1990 r.), brak było podstaw do rozpoczęcia biegu zasiedzenia w czasie, gdy prawo własności przysługiwałoby Skarbowi Państwa. Właściciel nie może bowiem ustanowić czy też nabyć służebności na własnym gruncie, skoro korzysta z niego w najszerszym z możliwych zakresie. W niniejszej sprawie wnioskodawcy nie wykazali, aby własność należąca do nich nieruchomości przysługiwała kiedykolwiek Skarbowi Państwa, chociaż udowodnienie takiej okoliczności w analizowanym stanie faktycznym bezsprzecznie byłoby w ich interesie wobec przesunięcia początkowego terminu biegu zasiedzenia służebności aż do roku 1990. W zaistniałym stanie rzeczy Sąd przyjął jednak, że przedmiotowa nieruchomość znajdowała się w rękach prywatnych

co najmniej od 28.03.1969 roku (data założenia księgi wieczystej dla nieruchomości wnioskodawców). Kolejnymi właścicielami nieruchomości były wobec tego wyłącznie osoby fizyczne.

Niewątpliwie zatem korzystanie z urządzeń przesyłowych na cudzej nieruchomości rozpoczęło się nie później niż w dniu 28.03.1969 r., zważywszy, że pierwsza wzmianka o objęciu zarządem i eksploatacją spornej linii przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania pochodzi z dnia 17.10.1964 r. Wynika stąd, że w dacie przejścia nieruchomości wnioskodawców w ręce prywatne, poprzednik prawny uczestnika postępowania korzystał już ze zlokalizowanych na niej urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W tym świetle, w ocenie Sądu, datę 28.03.1969 r., co do zasady, należy przyjąć za początek biegu terminu zasiedzenia służebności.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy uczestnik postępowania, a przede wszystkim jego poprzednicy, w sposób nieprzerwany korzystali z urządzeń przesyłowych posadowionych na gruncie wnioskodawców. Jedyne bowiem nieprzerwane posiadanie prowadzi do zasiedzenia. Jak wynika z zapisów w Paszporcie linii elektroenergetycznej, linia ta była użytkowana co najmniej od 17.10.1964 r. Z tej bowiem daty pochodzi wzmianka o naprawie zerwanego przewodu na spornej linii. Od tego też czasu, jak wynika z Paszportu, dokonywano bieżących oględzin i konserwacji linii, a także przeprowadzano na niej remonty. W toku postępowania nie zostało wykazane, aby przebieg linii uległ zmianie oraz aby występowały długotrwałe przerwy w przesyłach energii elektrycznej.

Zważywszy zatem, że domniemywać należy nieprzerwane posiadanie urządzeń przez uczestnika i jego poprzedników (art. 340 k.c.), należało przyjąć, że posiadanie to miało ciągły charakter od lat 60-tych XX wieku. Wnioskodawcy nie przedstawili bowiem jakichkolwiek dowodów pozwalających obalić domniemanie wynikające z art. 340 k.c.

Ostatnim zagadnieniem, niezbędnym dla uznania zarzutu zasiedzenia za uzasadniony, była kwestia ustalenia podmiotu mogącego nabyć służebność polegającą na korzystaniu z linii energetycznych z mocy art. 292 k. c. oraz kwestia następstwa pomiędzy tym podmiotem a uczestnikiem postępowania.

W postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09, Biuletyn SN z 2010 r., nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wywiódł, że „przedsiębiorstwo państwowe zachowywało się jak właściciel, przynajmniej pod rządem ustawy o p.p. z 1981 r. i równolegle obowiązującego od dnia 1 stycznia 1965 r. do dnia 31 stycznia 1989 r. powoływanego art. 128 § 1 i 2 k.c., ponieważ w taki sposób wykonywało swoje prawa wynikające z własności państwowej”. Tym samym Sąd Najwyższy uznał, że pod rządami art. 128 § 1 i 2 k.c. przedsiębiorstwo państwowe mogło nabywać prawa, także przez zasiedzenie. W powołanym postanowieniu wprost wskazano, że przedsiębiorstwo państwowe, które zostało następnie przekształcone w spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) w celu prywatyzacji, albo sprywatyzowane bezpośrednio, zgodnie z przepisami (najpierw u.p.p.p. z 1990 r., a następnie u.k.p. z 1996 r.) wszelkie jego prawa (i obowiązki) drogą sukcesji uniwersalnej przeszły na nowy podmiot.

Niemniej, w postanowieniu z 13 października 2011 r. (V CSK 502/10, LEX nr 1096048) Sąd Najwyższy doszedł do odmiennego wniosku stwierdzając, że „Obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono, i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.”

Sąd Rejonowy przychylił się do poglądu wyrażonego w postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. uznając, że wobec kategorycznego wykluczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych i ich związków (wedle art. 40 k.c. w pierwotnym brzmieniu) i wyróżnienia władztwa przedsiębiorstw państwowych odnośnie do państwowej własności (art. 128 § 2 k.c.), przedsiębiorstwa te miały podmiotowość prawną w stosunkach cywilno-prawnych. Przyjęcie tego stanowiska prowadzi do wniosku, iż zasiedzenie służebności o kształcie służebności przesyłu mogło nastąpić na rzecz (...), który Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. jako przedsiębiorstwo państwowe zostało wyodrębnione z (...). Wobec przyjęcia początkowego okresu zasiedzenia na dzień

28.03.1969 r. i 10-letniego terminu zasiedzenia w dobrej wierze, zasiedzenie służebności o kształcie służebności przesyłu nastąpiło z mocy prawa w dniu 28.03.1979 r.

Zauważyć należy, że uczestnik postępowania na skutek opisanych w stanie faktycznym przekształceń stanowi podmiot będący następcą prawnym (...). Wskutek komercjalizacji i w efekcie sukcesji generalnej wszelkie prawa związane z państwowym przedsiębiorstwem odpowiedzialnym za przesył energii elektrycznej (w tym ograniczone prawa rzeczowe) przeszły na odpowiednią spółkę Skarbu Państwa, powstałą po zmianach ustrojowych. Gdyby jednak przyjąć, że to nie przedsiębiorstwo, lecz Skarb Państwa przed 1.02.1989 r. nabył zasiedzianą służebność, to i tak uczestnik postępowania stał się ostatecznym sukcesorem nabytej służebności, jako następca przedsiębiorstwa państwowego (...) będącego z kolei beneficjentem Skarbu Państwa. Wobec sukcesji generalnej pomiędzy mieniem państwowym, a powstałą w wyniku przekształcenia spółką Skarbu Państwa, tę właśnie spółkę uznać należy za uprawnioną z tytułu służebności. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej (a więc także do „(...)”), przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1, przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990 r., nr 51, poz. 298). Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. Ostatecznym zatem beneficjentem tego prawa jest spółka akcyjna powstała w wyniku prywatyzacji.

Nie budzi bowiem wątpliwości Sądu Rejonowego, że w trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury. Każde bowiem kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k.c.), skoro przesył energii dokonywany był przez cały czas. W powołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r. wprost wskazano, że przedsiębiorstwo państwowe, które zostało następnie przekształcone w spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) w celu prywatyzacji, albo sprywatyzowane bezpośrednio, zgodnie z przepisami (najpierw u. p. p. z 1990 r., a następnie u. k. p. z 1996 r.), uzyskało wszelkie prawa i obowiązki poprzednika drogą sukcesji uniwersalnej. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08, Biul. SN 2008/10/7), zgodnie z tezą której: „przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa” czy w wyroku z 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08 Lex nr 484715, o zbliżonej tezie.

Od daty wejścia w życie kodeksu cywilnego w 1964 roku, przepis art. 128 k.c. w § 1 stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu, co było zasadą programową. Niemniej, § 2 tego przepisu stanowił, że w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywają w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Wedle równoległe obowiązującego art. 33 § 1 ust. 2 k.c., osobami prawnymi są m. in. przedsiębiorstwa państwowe, zaś wg art. 34 k.c., Skarb Państwa uważany był w stosunkach cywilno-prawnych za podmiot praw i obowiązków, które dotyczą części mienia ogólnonarodowego niebędących pod zarządem innych państwowych osób prawnych. Wedle zaś art. 40 k.c. Skarb Państwa nie ponosił odpowiedzialności za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych i ich zjednoczeń, banków państwowych oraz innych państwowych osób prawnych działających na zasadach rozrachunku gospodarczego, a te jednostki organizacyjne nie ponosiły odpowiedzialności za zobowiązania Skarbu Państwa. Z przepisów tych wynika, że przedsiębiorstwa państwowe posiadały osobowość prawną (art. 36 k.c.) i odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną, a w obniesieniu do mienia w ich własnym zarządzie, w stosunkach cywilnoprawnych były podmiotami praw i obowiązków, w tym oczywiście tych, które wynikały z posiadania służebności. A ponieważ - co oczywiste - w zakres zadań przedsiębiorstwa państwowego energetycznego wchodziło dostarczanie energii elektrycznej za pomocą infrastruktury posadowionej na nieruchomościach gruntowych, przedsiębiorstwa państwowe

wykorzystywały je w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W świetle regulacji przewidzianej w art. 49 § 1 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Wejście w skład przedsiębiorstwa prowadzi do wyłączenia tych urządzeń spod działania zasady superficies solo cedit, wyrażonej w art. 48 i 191 k.c. Wyłączenie tej zasady oznacza, że własność tych urządzeń nie jest pochłaniana przez własność nieruchomości i urządzenia takie stanowią rzeczy ruchome. Wykładnia art. 49 k.c. prowadzi do wniosku, że urządzenia określone w tym przepisie w chwili, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, mogących być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09 oraz z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09). A skoro tak, to są przedmiotem posiadania, prowadzącego do zasiedzenia.

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym, posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości (tak Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005, Lex Polonica nr 409449). Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, natomiast władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

Na podstawie przytoczonych przepisów, nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe prawa majątkowego następowało na rzecz tego przedsiębiorstwa, a więc mogło ono być traktowane jako właściciel.

Początek okresu zasiedzenia przypadła zatem na czas obowiązywania Kodeksu cywilnego, który wszedł w życie 1 stycznia 1965 r. Zgodnie zaś z art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu pierwotnym, tj. sprzed nowelizacji wprowadzonej z dniem 1 października 1990 r.) posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

W rozpoznawanej sprawie, licząc terminy według regulacji kodeksu cywilnego z dnia 1965 r. do zasiedzenia służebności doszłoby w dniu 28.03.1979 r., przy uwzględnieniu terminu 10 – letniego, przy założeniu dobrej wiary posiadacza. Przy założeniu istnienia po stronie uczestnika przymiotu złej wiary w chwili objęcia służebności w posiadanie termin ten wynosiłby lat 20, a jego koniec przypadłby na dzień 28.03.1989 r.

Odnosząc się do rozważań dotyczących dobrej wiary po stronie uczestnika, pozwalającej na przyjęcie zasiedzenia przedmiotowej służebności z dniem 28.03.1979 r. stwierdzić należy, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r. II CSK 659/13 LEX nr 1540483). Sąd Rejonowy podzielił w tym zakresie argumentację uczestnika postępowania o uzyskaniu przez niego posiadania służebności w dobrej wierze, odpierając tym samym zarzut wnioskodawców. Elementem konstrukcji prawnej dobrej wiary jest przekonanie o tym, że określonej osobie przysługuje określone prawo. Natomiast zła wiara - ogólnie rzecz biorąc - zachodzi wówczas, gdy określony podmiot wie o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współżycia społecznego (por. orz. SN z dnia 14 kwietnia 1956 r., III CR 810/55, OSN 1956, poz. 117). O

tym, czy nieruchomości posiada się w złej, czy w dobrej wierze, decyduje stan świadomości w momencie obejmowania nieruchomości (wyrok SN z 11-01-05, III CSK 72/10, G. Prawna TPwF 2011/16/8). Ustawowe domniemanie dobrej wiary z art. 7 k.c. zwalniało uczestnika z ciężaru udowodnienia swej dobrej wiary i przez wnioskodawczynię nie zostało obalone. Domniemanie zaś przewidziane w art. 7 k.c. jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.c.) aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) udowodni złą wiarę. Wskazać należy, iż wnioskodawcy nie wskazali, jakie jego zdaniem dowody zmierzały do obalenia tego domniemanie. Poza tym, infrastruktura której dotyczy niniejsze postępowanie, została posadowiona w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz.U. z 1950 r., Nr 28, poz. 256 z późn. zm.). W postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09) Sąd Najwyższy wskazał, że posiadanie przez przedsiębiorstwo energetyczne służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości w oparciu o przepisy powołanej wyżej ustawy może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia.

Przyjmując zatem nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej działkę stanowiącą własność wnioskodawców, w zakresie uprawnienia do eksploatacji linii elektroenergetycznej (...) 20 kV, należało uznać, że uczestnik postępowania legitymuje się ograniczonym prawem rzeczowym, wykluczającym możliwość uwzględnienia wniosku T. i Z. K.. Uczestnik postępowania jest bowiem następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego „(...)”. Zakład ten został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa „(...)” S.A. we W. z dniem 12 lipca 1993 r. Następnie, w wyniku połączenia spółek (m. in. „(...)” S.A.), powstała spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S.A. w K.. Tym samym uczestnik postępowania legitymuje się prawem rzeczowym o treści odpowiadającej służebności wskazanej we wniosku.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od postanowienia z dnia 30 czerwca 2015 r. wywiedli wnioskodawcy. Zaskarżając je w całości wnosili o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według normatywnych stawek, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucili:

Naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 176 k.c. polegające na przyjęciu, że przed wejściem w życie art. 305¹ do 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, podczas gdy prawidłowa analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, iż jest to niedopuszczalne;
- art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. polegające na przyjęciu, iż przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. do 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu w sytuacji gdy prawidłowa analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, iż jest to niedopuszczalne;
- art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 176 §1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, iż Uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu podczas gdy Uczestnik nie udowodnił ciągłości posiadania prawa, a z dokumentu „zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r.” wynika, iż przedsiębiorstwu przydziela się składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa państwowego zgodnie z ustaleniami komisji (...). z dokumentu tego nie wynika, które składniki podzielonego przedsiębiorstwa zostały przydzielone poprzednikowi prawnemu Uczestnika, albowiem Uczestnik nie przedłożył ustaleń komisji, o których mowa w niniejszym dokumencie, a tym samym nie udowodnił, iż infrastruktura znajdująca się na nieruchomości wnioskodawcy została mu prawnie przekazana, a tym samym nie udowodnił

ciągłości posiadania, która to przesłanka jest niezbędna do uznania zasiedzenia. W/w Zarządzenie, wydane m.in. na podstawie ustawy z dnia 25 września 1981r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1987 r. Nr 33, poz. 201) nie daje podstaw do ustalenia składników mienia przyznanego utworzonemu na mocy tego zarządzenia przedsiębiorstwu państwowemu (...). Z treści omawianego zarządzenia wynika bowiem, że nie nastąpiła sukcesja generalna, tj. wstąpienie nowego przedsiębiorstwa we wszelkie prawa i obowiązki poprzednika prawnego;

- art. 348 zd. 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż służebność przesyłu, która została zasiedziana przez poprzednika prawnego Uczestnika została na niego skutecznie przeniesiona. Takie stanowisko Sądu I instancji doprowadziło do przyjęcia, iż Uczestnik posiada tytuł prawny do nieruchomości Wnioskodawcy i oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009r. w sprawie III CZP 70/09 przeniesienie służebności wymagało nie tylko wydania zarządzenia, ale wprost wskazania służebności w wykazie majątku, który był oddany do przedsiębiorstwa państwowego. Brak wskazania w/w prawa wprost, powoduje, że nie zostało ono wniesione do przedsiębiorstwa państwowego i pozostało przy Skarbie Państwa, który z służebności nie korzystał z całą pewnością od 1989r., a więc po 10 latach służebność wygasła. Zarzut zasiedzenia podniesiony przez Uczestnika nie może więc zniweczyć wniosku o ustanowienie służebności przesyłu;
- art. 6 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. - poprzez ich błędne zastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez Uczestnika podczas gdy zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 10/13 z 20.09.2013r. do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Mają to być urządzenia, a nie nieruchomość władająca. Brak decyzji albo umowy dotyczącej przeniesienia urządzeń nie oznacza, że przedsiębiorca nie stał się posiadaczem z dniem zniesienia zasady jednolitej własności państwowej, lecz, że nie udowodnił tego w postępowaniu sądowym;
- art. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. Nr 28 poz. 255, 256 z 1950) - poprzez pominięcie zasad prawidłowej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego Uczestnika, podczas gdy urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane na nieruchomości uczestnika na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, co stanowi o fakcie, iż poprzednik prawny Uczestnika posiadał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, a w sytuacji takiej bezsprzecznym jest, iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie mogło dojść. Tytuł prawny stanowił podstawę prawną do korzystania z nieruchomości w czasie obowiązywania wskazanej ustawy;
- art. 292 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz poprzednika prawnego Uczestnika, podczas gdy Skarb Państwa posiadał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości Wnioskodawcy w postaci swobodnego wywłaszczenia nieruchomości na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli - nie mógł on więc zasiedzieć służebności gruntowej. Stan prawny nieruchomości do dnia dzisiejszego nie został uregulowany wobec nieustalenia przez sąd I instancji na rzecz kogo służebność została rzekomo zasiedziana, a nie jest to przecież okolicznością obojętną, zwłaszcza w kontekście obowiązków dowodowych i przeniesienie ewentualnej służebności pomiędzy poprzednikami prawnymi;
- art. 285 § 1 i 2 k.c. i art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tych przepisów, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Uczestnika;
- art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz Uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości

wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem nie udowodnił on nabycia służebności przesyłu przez jej zasiedzenie.

Naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w sytuacji w której z dokumentów przedłożonych przez Uczestnika nie wynika, aby służebność przesyłu zasiedziana przez poprzednika prawnego została na Uczestnika skutecznie przeniesiona, w szczególności nie przedłożył protokołu przekazania środków trwałych wynikających z § 2 zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., jak też żadnego innego dokumentu, który wykazałby tą okoliczność.
- art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie, iż Uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającą służebności przesyłu, podczas gdy ten wybudował urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. Nr 28 poz. 255, 256 z 1950) posiadał więc tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, a w sytuacji takiej bezsprzecznym jest, iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie mogło dojść. Tytuł prawny stanowił podstawę prawną do korzystania z nieruchomości w czasie obowiązywania wskazanej ustawy. Dodatkowo wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 88/13 pozew o wynagrodzenie nie przerywa biegu terminu zasiedzenia. Skoro tak, to w sytuacji gdy ustawa o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli stanowiła tytuł prawny do posadowienia linii energetycznej to istniał stan uniemożliwiający uregulowanie sytuacji prawnej nieruchomości.
- Błąd w ustaleniach faktycznych wskutek naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na ocenie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

W uzasadnieniu skarżący wskazywał, że Sąd pierwszej instancji uwzględniając zarzut zasiedzenia, podniesiony przez Uczestnika, nie dokonał jakichkolwiek ustaleń co do zakresu służebności, w istocie nie rozpoznając istoty sprawy. Podnosił brak możliwości dokonywania wykładni retrospektywnej w zakresie dotyczącym służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wskazywał, że we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego brak było powszechnie dostępnego stanowiska dotyczącego możliwości ustanowienia służebności gruntowej w zakresie przewodów linii elektroenergetycznej. Zmiana dotychczasowej wykładni i jej nowe rozumienie nie działa wstecz, a zasada przyjmująca działanie nowej wykładni tylko na przyszłość jest powszechnie stosowana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Skarżący podnosił, że również Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyraził stanowisko, że „nadawanie mocy wstecznej nowej wykładni przepisów prawa, na podstawie którego doszło do nabycia określonego prawa, godzi w zasadę pewności prawa, zaufania w stosunkach między obywatelami, a państwem oraz w zasadę ochrony praw nabytych” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2.03.1993 r., K 9/93; z 24.05.1994 r., K 1/94). Zdaniem skarżącego skoro możliwość ustanowienia służebności w zakresie linii i słupów elektroenergetycznych została wyinterpretowana (wynika to wprost z uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02 i 30 sierpnia 1991 r. sygn. akt III CZP 73/91) najwcześniej w dniach publikacji w/w orzeczeń, to jest w dniach 30 sierpnia 1991 r. i 17 sierpnia 2003 r. to norma prawna dotycząca służebności gruntowej zmieniła w wyżej wymienionych datach i w zakresie wskazanym w treści wyżej wymienionych orzeczeń swoją treść. Skarżący konkluduje, że okres zasiedzenia mógł ewentualnie rozpocząć swój bieg dopiero od daty publikacji tych orzeczeń i na datę ich publikacji winna być ewentualnie oceniana dobra lub zła wiara przedsiębiorcy przesyłowego. Ponadto według skarżącego brak jest możliwości doliczenia w trybie art. 176 k. c. posiadania poprzednika prawnego przed datą wcześniejszego orzeczenia, to jest 30 sierpnia 1991 r., albowiem wcześniej norma prawna dotycząca służebności gruntowej w swej treści nie posiadała zakresu obejmującego służebność gruntową obejmującą treść służebności przesyłu. Podnosił również, że w postępowaniu ustalono, że urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane na nieruchomości wnioskodawcy na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, a tym samym poprzednik prawny Uczestnika posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, gdyż ustawa ta jest rodzajem wywłaszczenia. W konsekwencji skoro poprzednik prawny uczestnika legitymował się tytułem prawnym w postaci swoistej decyzji

wywłaszczeniowej skutkuje koniecznością oddalenia wniosku o zasiedzenie służebności, gdyż stwierdzenia nabycia prawa przez zasiedzenie nie można domagać się na rzecz podmiotu, któremu już dane prawo przysługuje (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 września 2010 r., sygn. II Ca 608/10). Twierdził ponadto, że Uczestnik postępowania nie udowodnił przeniesienia na niego przez poprzedników prawnych posiadania urzędzeń przesyłowych, a zgodnie z aktualną linią orzeczniczą (tak orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 10/13) do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urzędzeń, a nie nieruchomości władnącej. Dowodzenie przeniesienia posiadania służebności wymaga udowodnienia przeniesienia posiadania konkretnych urzędzeń, a nie ogólne dowody następstw prawnych. Uczestnik w postępowaniu nie udowodnił, że stał się posiadaczem urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawcy. Nie wykazał również ciągłości okresu posiadania, gdyż nie udowodnił, że infrastruktura znajdująca się na nieruchomości wnioskodawcy została mu prawnie przekazana, która to przesłanka jest niezbędna do uznania zasiedzenia. W szczególności z treści zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. nie wynika, aby nastąpiła sukcesja generalna, to jest wstąpienia nowego przedsiębiorstwa we wszystkie prawa i obowiązki poprzednika prawnego. (...) przyznano, zgodnie z § 2 zarządzenia, jedynie składniki mienia powstałego w podziale przedsiębiorstwa państwowego zgodnie z ustaleniami komisji powołanych w trybie określony w § 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów. Nie zostały wykazane kolejne przekształcenia i przeniesienia majątku, i w konsekwencji w sprawie niniejszej istnieje wyłącznie przyznanie przez przedsiębiorcę przesyłowego faktu władania przedmiotową linią energetyczną. Zdaniem skarżącego Sąd orzekający w tej sprawie rozstrzygnął wszelkie wątpliwości na niekorzyść ochrony prawa własności wskazując, iż brak dokumentacji nie przesądza o stanie faktycznym. Wskazywał ponadto, że skoro Sąd pierwszej instancji nie ustalił (zaniechał ustalenia), w jakim zakresie przedsiębiorca może korzystać z zasiedzenia służebności na nieruchomości wnioskodawcy (czyli jakiej treści służebność w istocie zasiedział) nie mógł merytorycznie odnieść się do żądania wnioskodawcy, którego treści i zakresu również nie ustalił, nie powołując biegłego z zakresu geodezji w celu wyznaczenia granic strefy objętej służebnością. W konsekwencji nie doszło do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o jej oddalenie i obciążenie wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa prawnego.

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Sąd Okręgowy uzupełnił o następujące ustalenia:

Nieruchomość gruntowa, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...), została wyodrębniona w wyniku odłączenia z nieruchomości, dla której prowadzona była księga wieczysta KW nr (...), stanowiącej własność M. K., córki M. i R.. W urzędzonej dla wyodrębnionej nieruchomości księdze wieczystej KW nr (...) w dniu 28 marca 1969 r. wpisano nowego właściciela - (...) we W.. W wyniku podjętej uchwały Zebrania Przedstawicieli nastąpiła zmiana nazwy i siedziby Spółdzielni na (...) w I..

dowód:

1. zupełna treść księgi wieczystej nr (...);
2. akt notarialny z 21.03.2002 r. sporządzony przed notariuszem J. T. – w aktach księgi wieczystej (...), k. 31-33;
3. zawiadomienie z dnia 28.03.1969 r. – w aktach księgi wieczystej (...), k. 1;
4. zawiadomienia z dnia 1.09.1976 r. – w księdze wieczystej (...), k. 5.

W dniu 21 marca 2002 r. nieruchomość gruntowa - działka nr (...), obręb (...)- J., położona we W. przy ul. (...), została sprzedana przez (...) małżonkom Z. i T. K..

dowód:

1. zupełna treść księgi wieczystej nr (...);
2. akt notarialny z 21.03.2002 r. w aktach księgi wieczystej nr (...), k. 31-33.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie ma – zdaniem Sądu Okręgowego – dostatecznych podstaw dowodowych by stwierdzić, że sporna w sprawie infrastruktura elektroenergetyczna powstała w wyniku inwestycji realizowanej w ramach ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Dla przedsięwzięcia tego rodzaju art. 1 ust. 1 ustawy przewidywał bowiem wydanie zarządzenia o powszechnej elektryfikacji, które to zastrzeżono dla kompetencji przewodniczącego prezydium powiatowej rady narodowej. Pośród zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest dokumentu tego rodzaju, a sam fakt, że sporna infrastruktura powstała w okresie obowiązywania omawianej ustawy nie jest wystarczający dla stwierdzenia, iż stanowi ona wynik działań podjętych w ramach powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

Tym samym nie ma wystarczających podstaw by przyjąć, że poprzednik prawny uczestnika postępowania wykonywał swe uprawnienia do urządzeń zlokalizowanych na gruntach wnioskodawców na podstawie legitymacji wynikającej z ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. W konsekwencji zaś zarzuty skarżących co do tego, że w okresie obowiązywania ustawy elektryfikacyjnej (czyli do 5 grudnia 1997 r.) poprzednikom prawnym uczestnika postępowania przysługiwał tytuł prawny do władania urządzeniami przesyłowymi na cudzych gruntach nie jest zasadny. Z jednej strony bowiem nie ma dowodu na wydanie zarządzenia elektryfikacyjnego odnośnie do linii elektroenergetycznej nr (...) 20 kV przebiegającej przez nieruchomości gruntową, oznaczoną aktualnie jako działka nr (...), położoną we W., obręb J., przy ul. (...), (tak samo jak linii elektroenergetycznej nr (...) 20 kV, której sporna linia jest odgałęzieniem), z drugiej zaś – jak wskazuje Sąd Najwyższy – posiadanie urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorstwo elektroenergetyczne w ramach realizacji zadań związanych z powszechną elektryfikacją wsi i osiedli może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary po stronie posiadacza służebności. Sąd Najwyższy nie upatruje zatem tytułu prawnego w regulacjach omawianej ustawy (co pozwalałoby przyjąć, że wykonywane w ten sposób posiadanie nie prowadzi do zasiedzenia, jako że stanowi wykonywanie prawa), skoro wywodzi z niej jedynie korzystne dla przedsiębiorstwa skutki w kwestii zasiedzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy uznał za uzasadniony zarzut zasiedzenia służebności tego rodzaju. Sąd Okręgowy dokonał jednak dodatkowych ustaleń na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie ustaleń co do historii prawa własności nieruchomości. Jak wynika z treści księgi wieczystej nr (...), a w szczególności znajdujących się w niej dokumentów w postaci zawiadomienia z dnia 28.03.1969 r., zawiadomienia z dnia 1.09.1976 r. oraz aktu notarialnego z 21.03.2002 r. sporządzonego przed notariuszem J. T., nieruchomości gruntowa na której posadowione są urządzenia przesyłowe (linia elektroenergetyczna średniego napięcia nr (...) o mocy 20 kV, stanowiąca część linii nr (...)) już co najmniej w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku stanowiła własność osoby prywatnej – M. K.. Również kolejnym jej właścicielem nie był Skarb Państwa. Tym samym zarzut skarżących odnośnie braku podstaw do zasiedzenia służebności jest chybiony. Korzystanie z trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych odbywało się bowiem na cudzym gruncie (art. 352 § 1 k.c.).

Niezależnie od omówionej kwestii nie ma podstaw, by zakwestionować poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i wyciągnięte na ich podstawie wnioski prawne. Zarzuty apelacji w znacznej mierze polemizują bowiem z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego, kwestionując możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Dodać przy tym należy, że – w ocenie Sądu Okręgowego – do zasiedzenia służebności gruntowej polegającej na prawie do utrzymywania i eksploatacji spornych elementów

infrastruktury przesyłowej na gruntach objętych wnioskiem doszło niezależnie od tego, czy poprzednikowi prawnemu uczestnika postępowania przypiszemy dobrą, czy też złą wiarę.

W świetle ustaleń Sądu Okręgowego, uzupełniających ustalenia Sądu pierwszej instancji, działka nr (...), położona we W., obręb J., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia–Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (założoną w dniu 28.03.1969 r.), wyodrębniona została z większej działki, stanowiącej własność prywatną. Tym samym nie ulega wątpliwości, że już co najmniej w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku rozpoczęło się korzystanie przez ówczesne przedsiębiorstwo państwowe z trwałego i widocznego urządzenia na cudzym gruncie (elementu sieci przesyłowej), a zatem korzystanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 k. c.).

W konsekwencji nie sposób zgodzić się ze skarżącymi w zakresie podnoszonych przez nich zarzutów naruszenia prawa materialnego (art. 305¹ k. c. w zw. z art. 292 k. c. i art. 176 k. c., art. 292 k. c. w zw. z art. 285 k. c., art. 172 k. c., art. 292 k. c., art. 285 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 292 k. c. i art. 305¹ k. c.). Zarzuty te wymieniono łącznie, albowiem wszystkie one odnoszą się w istocie do zakwestionowania podstawowej tezy uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, a mianowicie uznania za dopuszczalne możliwości nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w stanie prawnym przed wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego służebności przesyłu tj. w okresie, w którym ograniczone prawo rzeczowe tej treści nie było opisane w ustawie.

Stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii jest zbieżne z poglądem Sądu pierwszej instancji i odwołuje się do licznych, jednolitych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, dotyczących analogicznych stanów faktycznych. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza bowiem możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN z 2008 r., nr 10, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048). Nie ulega przy tym wątpliwości, że dopuszczalne jest ustalenie nabycia prawa rzeczowego przez zasiedzenie w postępowaniu innym, niż sprawa o zasiedzenie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, LEX nr 484715).

W ostatnim okresie Sąd Najwyższy nie zmienił zresztą swego stanowiska w kwestii dopuszczalności nabycia w trybie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Co więcej, postępowanie dotyczące uznania za niezgodną z Konstytucją RP wykładni prezentowanej przez Sąd Najwyższy w tej kwestii zostało umorzone. Nie ma tym samym podstaw by przyjąć, że nabycie przez zasiedzenie ograniczonego prawa rzeczowego tego rodzaju było niedopuszczalne przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, wprowadzającą do polskiego porządku prawnego instytucję służebności przesyłu. Konsekwentnie, nie ma podstaw do uznania, że do zasiedzenia nie mogło dojść na rzecz odpowiedniego przedsiębiorstwa, skoro tak właśnie istotę służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu tłumaczy Sąd Najwyższy.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że co najmniej od marca 1969 r.. infrastruktura przesyłowa zlokalizowana na działce wnioskodawców wykorzystywana była przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania, w warunkach prowadzących do zasiedzenia. Wedle bowiem art. 292 k. c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Wobec zaś odpowiedniego stosowania przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do służebności gruntowych termin zasiedzenia wynosił – w warunkach rozpoznawanej sprawy – 10 lub 20 lat. Zakończenie biegu dłuższego terminu nastąpiłoby bowiem przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, zmieniającą art. 172 tej ustawy z dniem 1 października 1990 r.

Niewątpliwie zatem, przy założeniu ciągłego korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z trwałego i widocznego urządzenia od co najmniej 28 marca 1969 r. służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążająca działkę nr (...), powstałaby w wyniku zasiedzenia zarówno w wypadku dobrej jak i złej wiary poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Termin dwudziestoletni upłynąłby bowiem z dniem 28 marca 1989 r., a zatem przed złożeniem wniosku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega przy tym wątpliwości, że w trakcie eksploatacji spornego odcinka linii przesyłowej dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury, skoro każdy kolejny następcą przedsiębiorstwa państwowego dysponował techniczną i prawną dokumentacją linii elektroenergetycznej (art. 348 zd. 2 k. c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że uczestnik postępowania i jego poprzednicy, w sposób nieprzerwany korzystali z urządzeń przesyłowych, posadowionych na gruntach wnioskodawców. Jak wynika bowiem z paszportu prowadzonego dla spornej infrastruktury oraz pozostałej dokumentacji technicznej załączonej do odpowiedzi na wniosek, w okresie od wybudowania sporne urządzenia były stale eksploatowane, regularnie przeprowadzano przy nich także czynności konserwacyjno-naprawcze. Przesył energii elektrycznej przewodami przebiegającymi nad gruntami wnioskodawców musiał odbywać się zatem systematycznie, przez cały okres eksploatacji sieci. Zważywszy więc, że ustawa nakazuje domniemywać nieprzerwane posiadanie urządzeń przez uczestnika i jego poprzedników (art. 340 k. c.) przyjmując należało, że posiadanie to miało ciągły charakter najprawdopodobniej już od czasu wybudowania i odbioru bądź w niedługim okresie po tym dniu. Wnioskodawcy nie przedstawili natomiast jakichkolwiek dowodów pozwalających obalić domniemanie wynikające z art. 340 k. c.

Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, władztwo wykonywane w ramach wykorzystywania infrastruktury przesyłowej przebiegającej przez działki wnioskodawców odpowiada przesłankom wymienionym w art. 352 k. c., co trafnie ustalił Sąd Rejonowy. Posiadanie, które było udziałem poprzedników uczestnika postępowania, związane z wieloletnim wykorzystywaniem na potrzeby przedsiębiorstwa trwałych i widocznych urządzeń, niewątpliwie uznać należy bowiem za posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Stąd też władztwo poprzedników uczestnika postępowania mogło prowadzić do zasiedzenia, w myśl art. 292 k. c.

Co przy tym istotne, w trakcie eksploatacji urządzeń przesyłowych dochodziło – wbrew twierdzeniom strony skarżącej – do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury. Bezsprzecznie bowiem każde kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k. c.). O przeniesieniu posiadania na uczestnika postępowania świadczy przy tym niewątpliwie fakt dysponowania przez uczestnika postępowania paszportami i pozostałą dokumentacją techniczno-administracyjną wszystkich linii oraz stacji elektroenergetycznej.

Na marginesie dodać należy, że w sprawie nie może być mowy o prekaryjnym (grzesnościowym) udostępnieniu nieruchomości zakładowi energetycznemu. Po pierwsze bowiem w takim wypadku wymagana jest, choćby dorozumiana, zgoda dysponenta rzeczy, po drugie zaś „Prawdopodobieństwo, że dane władztwo nad rzeczą opiera się na prekarium, jest odwrotnie proporcjonalne do czasu trwania tego władztwa.” (tak P. Książak, *Prekarium w prawie polskim*, Rejent z 2007 r. nr 2, poz. 58). Zważywszy więc, że uczestnik postępowania jego poprzednicy prawni korzystali z urządzeń przesyłowych na gruncie wnioskodawców nieprzerwanie od roku 1964 (stan taki utrzymuje się zatem ponad 50 lat), w sprawie nie może być mowy o prekarium. Już choćby tylko z uwagi na znaczny czas wykonywania władztwa to uznać należy za trwałe, a zatem charakterem swym odpowiadające posiadaniu.

Wobec sformułowania zarzutu zasiedzenia w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 348 zd. 2 k. c. w zw. z art. 6 k. c. Do naruszenia tego dojść miało – zdaniem skarżących – poprzez niezasadne uznanie, że służebność powstała w sposób pierwotny została przeniesiona na uczestnika postępowania. Brak bowiem dowodu na opisanie tego prawa wykazie majątku. Tymczasem, aby w postulowanym przez apelujących rejestrze aktywów znalazła się służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, musiałyby zostać wydane uprzednio prawomocne orzeczenie sądu w tej kwestii. Nie ulega natomiast wątpliwości, że rozstrzygnięcie treści tej jeszcze nie zapadło, wobec czego trudno oczekiwać opisanie tego prawa pośród mienia właściwego przedsiębiorstwa. W żadnym wypadku fakt ten nie organiczna jednak uczestnika postępowania w możliwości zgłoszenia zarzutu zasiedzenia. Tym samym omawiany zarzut uznać należało za niezasadny.

Z podobną argumentacją za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia art. 233 k. p. c, sformułowany w punkcie III podpunkt pierwszy apelacji. Zarzut ten w istocie odwołuje się bowiem do analogicznego uzasadnienia.

W tym miejscu odnieść należy się także do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 6 k. c. w zw. z art. 176 k. c. i art. 292 k. c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie za udowodniony faktu przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych na rzecz uczestnika postępowania w sytuacji, gdy przeniesienie to nie zostało wykazane decyzją lub umową. Zarzut ten jest – zdaniem Sądu Okręgowego – całkowicie niezasadny i, co istotne, sprzeczny ze stanowiskiem wnioskodawców. Z jednej strony bowiem we wniosku wskazują oni spółkę (...) jako podmiot legitymowany w sprawie, z uwagi na przysługującą mu własność urządzeń przesyłowych i fakt ich wykorzystywania (a zatem i posiadania), z drugiej zaś zaprzeczają, jakoby w sprawie wykazane zostało przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych na rzecz uczestnika postępowania, w wyniku kolejnych przekształceń własnościowych.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że wskutek komercjalizacji i w efekcie sukcesji generalnej wszelkie prawa związane z państwowym przedsiębiorstwem odpowiedzialnym za przesył energii elektrycznej (w tym ograniczone prawa rzeczowe) przeszły na odpowiednią spółkę Skarbu Państwa, powstałą po zmianach ustrojowych. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. odnośnie do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej (a więc także do „(...)”), przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1, przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990 r., nr 51, poz. 298). Artykuł 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa.

Jeżeli zatem, co w świetle ustaleń Sądu Rejonowego a także okoliczności ujawnionych w innych, analogicznych postępowaniach, nie budzi wątpliwości, (...) S. A. jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego „(...)”, w wyniku sukcesji uniwersalnej uczestnik postępowania wstąpił w prawa i obowiązki poprzedników. Przejął tym samym nie tylko prawa i obowiązki poprzednich spółek, ale również posiadanie prowadzące od zasiedzenia spornej służebności. Zważywszy zaś, że sporne urządzenia przesyłowe są stale (a zatem i obecnie) eksploatowane, nie ulega wątpliwości, że uczestnik postępowania infrastrukturą tą włada i władanie to odpowiada posiadaniu opisanemu w art. 352 k. c.

Stąd też także zarzut naruszenia art. 6 k. c. w zw. z art. 176 k. c. i art. 292 k. c. uznać należało za niezasadny.

Jako ostatni podnieśli apelujący zarzut naruszenia prawa procesowego (art. 233 k. p. c.) poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie zasiedzenia w sytuacji, gdy inwestycja uczestnika postępowania przeprowadzona została na mocy przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, gwarantującej mu tytuł prawny do cudzej nieruchomości. Zarzut ten został omówiony na wstępie uzasadnienia, wobec czego przedstawiona tam argumentacja nie wymaga powtórzenia.

Przepis art. 233 k. p. c. nie został przez Sąd Rejonowy naruszony także wskutek rzekomo sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Ocena ta jest bowiem zgodna z linią orzecniczą Sadu Najwyższego, zaś stan faktyczny sprawy uznać należy za typowy w tego rodzaju postępowaniach.

Reasumując, wobec uznania apelacji za nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k. p. c., orzeczono jak w punkcie pierwszym postanowienia.

Wobec sprzecznych interesów stron, o kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 2 k. p. c. w zw. z § 7 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO Krzysztof Kremis SSO Jolanta Bojko SSO Monika Kuźniar